

Sygn. akt IV U 592/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2016r.

Sąd Rejonowy w Rzeszowie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSR Beata Bury</i>
Protokolant:	<i>Ewa Grzybek</i>

po rozpoznaniu w dniu **13 stycznia 2016r. w Rzeszowie**

sprawy z wniosku **J. I.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.**

o zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego

na skutek odwołania **J. I.**

od decyzji **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.**

z dnia 28 września 2015 r. znak (...)

zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. z dnia 28 września 2015 r. znak (...) w ten sposób, że ustala, że zdarzenie, jakiemu uległ wnioskodawca J. I. w dniu 25 maja 2015r. jest wypadkiem zrównanym z wypadkiem przy pracy i przyznaje wnioskodawcy J. I. prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 4 czerwca 2015r. do 14 czerwca 2015r. w wysokości 100% podstawy wymiaru.-

Sygn. akt IV U 592/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 13 stycznia 2016 r.

Decyzją z dnia 28 września 2015 r. nr sprawy (...) organ rentowy ZUS O/R. odmówił wnioskodawcy J. I. prawa do zasiłku chorobowego z funduszu wypadkowego za okres 4-14 czerwca 2015 r. w wysokości 100% podstawy wymiaru. Motywując swoje stanowisko, wskazał, że zdarzenie z dnia 25 maja 2015 r. nie miało charakteru wypadku zrównanego z wypadkiem przy pracy z uwagi na brak związku z pracą.

Wnioskodawca odwołał się od przedmiotowej decyzji, kwestionując ustalenia faktyczne organu rentowego. Na poparcie swojego stanowiska powołał, że zdarzenie z dnia 25 maja 2015 r. stanowiło zajście zrównane z wypadkiem przy pracy. Wskazał, że nieszczęśliwe zdarzenie nastąpiło podczas wykonywania czynności powierzonych pracownikowi na czas trwania podróży służbowej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w oparciu o treść art. 477¹⁴ § 1 KPC. Wskazał, że zdarzenie z dnia 25 maja 2015 r. nie miało miejsca w trakcie podróży służbowej. Zdaniem organu rentowego zakresu obowiązków, które wykonywał wnioskodawca na miejscu zdarzenia nie sposób uznać za powinności pracownicze. W pozostałym zakresie podtrzymał argumentację wskazaną w zaskarżonej decyzji.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawca J. I. jest zatrudniony w (...) Oddział w R. na podstawie umowy o pracę i z tego tytułu podlegał ubezpieczeniu wypadkowemu. Do jego głównych obowiązków – jako historyka – należy edukacja nauczycieli oraz dzieci.

W dniach 25 – 27 maja 2015 r. odbyło się seminarium naukowe w G. na temat: (...)”. Wnioskodawca oraz 7 kolegów zostało wydelegowanych do udziału w tej konferencji, a jej integralną częścią były zawody sportowe. Delegacja odbyła się na podstawie zaproszenia (...) Oddział w G., które pojawiło się kilka miesięcy wcześniej. O wyjeździe wytypowanych osób zadecydowały zainteresowania naukowe oraz to, że czynnie grają w piłkę nożną – uprawiają sport i są aktywni. W zaproszeniu było podane, że oprócz konferencji, czyli części naukowej wystąpią zawody sportowe i należało się zadeklarować do udziału w nich. Jak ktoś decydował się na wyjazd, to oznaczało to udział zarówno w części naukowej, jak i sportowej. Miało to również związek z tym, że drużyny sportowe mają określoną liczebność. Organizacja zawodów była profesjonalna, z udziałem sędziów i pomocy medycznej i dlatego zgłoszenie było wiążące. Zawody odbywały się w tym samym miejscu, co część naukowa.

W trakcie wyjazdu, w dniu 25 maja 2015 r., odbyło się seminarium i na koniec dnia, w godzinach popołudniowych - spotkanie organizacyjne i kilka meczów – wnioskodawca grał w tym dniu pierwszy mecz. W pierwszej części meczu, w trakcie gry, poślizgnął się na wilgotnej trawie - usiadł na wygiętej nodze własnym ciężarem. Po chwili zszedł z boiska, bo odczuwał ból. Na jego miejsce wszedł zmiennik.

Z pomocy medycznej J. I. skorzystał po dziesięciu dniach – nie spodziewał się, że to był znaczący uraz i dodatkowo po powrocie z G. jechał na delegację służbową do N.. Z uwagi na to, że ból nie przechodził, opuchlizna rosła, a chodzenie było bardzo utrudnione, udał się do ortopedy.

(dowód: akta zasiłkowe wnioskodawcy, zeznania świadków: M. B. – k. 23 i P. P. – k. 23-24, zeznania wnioskodawcy J. I. – k. 22 i 24)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów. Zostały one wystawione przez uprawnione do tego podmioty, w przepisanej formie, a ponadto ich autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

Sąd dał wiarę w całości zeznaniom świadków: M. B. oraz P. P. i wnioskodawcy J. I., które były spójne i zgodne z rzeczowym materiałem dowodowym. Sposób prezentacji faktów przez nich dokonywany jest wewnętrznie spójny i odpowiada wskazaniom doświadczenia życiowego.

Sąd zważył, co następuje:

Wnioskodawca J. I. wywodził swoje roszczenie z treści przepisów ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2009 r., nr 167, poz. 1322).

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy wypadkowej, ubezpieczonemu, którego niezdolność do pracy spowodowana została wypadkiem przy pracy, przysługuje zasiłek chorobowy. Zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje od pierwszego dnia niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy (art. 8 ust. 2). Po myśli art. 9 ust. 1 ustawy wypadkowej, zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne z ubezpieczenia wypadkowego przysługują w wysokości 100% podstawy wymiaru.

Zgodnie z definicją ustawową ujętą w art. 3 ust. 1 w/w ustawy, przez wypadek przy pracy należy rozumieć nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą, m.in. podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych. Zaznaczyć przy tym należy, że na równi z wypadkiem przy pracy, w zakresie uprawnienia do świadczeń określonych w ustawie, ustawodawca traktuje wypadek, któremu pracownik uległ w czasie podróży służbowej w okolicznościach innych niż określone w ust. 1, chyba że wypadek spowodowany został postępowaniem pracownika, które nie pozostaje w związku z wykonywaniem powierzonych mu zadań (wypadek zrównany z wypadkiem przy pracy - art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy). W spornej sprawie organ rentowy zakwestionował istnienie wypadku zrównanego z wypadkiem przy pracy.

Sąd orzekający podziela ogólne stanowisko judykatury wskazujące, że wypadek zaszły podczas podróży służbowej jest wypadkiem zrównanym z wypadkiem przy pracy, jeżeli ma charakter nagły, został spowodowany przyczyną zewnętrzną i pozostaje w związku z wykonywaniem powierzonych pracownikowi zadań (por. wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 30 kwietnia 1979 r., I P 1427/78).

W/w przepis art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy wypadkowej nie ustala szczególnej, samodzielnej ochrony pracownika wykonującego pracę w czasie podróży służbowej w rozumieniu prawa pracy, bowiem pracownik podlega wówczas ochronie na zasadach określonych w przepisie art. 3 ust. 1 pkt 1-3 ustawy wypadkowej (por. 23 września 1998 r., II UKN 217/98). Istota ochrony pracownika na podstawie tego przepisu sprowadza się bowiem do rozciągnięcia szczególnej ochrony ubezpieczeniowej w podróży służbowej na okoliczności należące w istocie do sfery prywatnych spraw pracownika. Uznanie określonego zdarzenia za wypadek podczas podróży służbowej i przyznanie pracownikowi odpowiedniego świadczenia uzależnione jest przede wszystkim od ustalenia, czy pobyt pracownika poza stałym miejscem pracy stanowił podróż służbową. Za podróż służbową, uważa się przy tym, wobec braku stosownej definicji w przepisach dot. ubezpieczeń społecznych, zgodnie z dyspozycją art. 77⁵ § 1 KP, pracę wykonywaną na polecenie pracodawcy poza miejscowością, w której znajduje się jego siedziba lub poza stałym miejscem pracy. Powszechnie przyjmuje się, że podróż służbowa ma charakter incydentalny, innymi słowy charakteryzuje się tym, że w kompleksie obowiązków pracownika stanowi zjawisko nietypowe, okazjonalne (por. wyrok SN z dnia 13 grudnia 2009 r., II PK 138/09). W żadnym razie nie może mieć charakteru generalnego i polegać na wykonywaniu pracy określonego rodzaju, wynikającej z charakteru zatrudnienia (uchwała SN z 19 listopada 2008 r., II PZP 11/08, OSNP 2009 nr 13-14, poz. 166; wyrok SN z 16 listopada 2009 r., II UK 114/09). W związku z tym, w ramach podróży służbowej pracownik jest objęty ochroną ubezpieczeniową nie tylko podczas wykonywania czynności zleconych mu do załatwienia w czasie podróży oraz w czasie drogi do miejsca docelowego i z powrotem do stałego miejsca zamieszkania (co jest oczywiste), lecz przez cały czas pobytu w takiej podróży. Z uwagi bowiem na szczególne okoliczności i warunki, w jakich znajduje się pracownik podczas podróży służbowej, ochrona ubezpieczeniowa obejmuje nie tylko wykonywanie poleconej pracy, lecz w pewnym stopniu również wiele innych czynności wynikających z samego faktu opuszczenia zwykłego środowiska, które to czynności byłyby w normalnych warunkach zaliczone do sfery spraw prywatnych. W związku z powyższym, różnica między wypadkiem przy pracy i wypadkiem podczas podróży służbowej dotyczy okoliczności wypadku, a w szczególności tego, że wypadek przy pracy powinien pozostawać w związku z pracą, natomiast wypadek podczas podróży służbowej musi się wiązać z wykonywaniem zadań powierzonych na czas podróży służbowej. Przy kwalifikowaniu danego zachowania jako pozostającego w związku z podróżą służbową należy badać, czy w łączności z nią pozostawał cel zachowania pracownika, czy też miało ono wyłącznie prywatny charakter (por. wyrok (...) z dnia 20 czerwca 1963 r., I TR 59/63 oraz wyrok SN z dnia 18 listopada 2011 r., I UK 140/11).

Podstawowym zagadnieniem wymagającym objaśnienia jest kwestia, kiedy wypadek w czasie podróży służbowej pozostaje w związku z wykonywaniem zadań powierzonych pracownikowi na czas tej podróży i może zostać uznany za zrównany z wypadkiem przy pracy. Zasadnicza trudność powstaje w związku z koniecznością ustalenia, które z zachowań pracownika łączą się z wykonywaniem zadań powierzonych przez pracodawcę na czas podróży służbowej. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 października 1999 r. (II UKN 545/98), stwierdził, że pracownik w czasie podróży służbowej może być pozbawiony ochrony tylko wtedy, gdy swoim nagannym zachowaniem zerwał związek z pracą.

Wszystkie zaś jego zachowania po pracy pozostają w związku ze stosunkiem pracy, z wyjątkiem zachowań niedających się pogodzić z celem podróży służbowej, to znaczy z potrzebą realizacji powierzonych mu zadań.

Przenosząc powyższe rozważania na realia przedmiotowej sprawy, stwierdzić należało, że wyjazd do G. na konferencję stanowił dla wnioskodawcy J. I. podróż służbową. Przede wszystkim odbył się on na wyraźne polecenie przełożonego wnioskodawcy, praca była wykonywana poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, jak i poza stałym miejscem pracy. Należało przy tym mieć na względzie, że przedmiotowym poleceniem pracodawca powierzył wnioskodawcy ustalony zakres obowiązków, do wykonania których został oddelegowany i które zaakceptował – udział w konferencji obejmującej część naukową i sportową. Nie ulega wątpliwości, że zdarzenie, któremu uległ wnioskodawca wiązało się z wykonywaniem zadań powierzonych na czas podróży służbowej. Na żadnym etapie tego pobytu nie nastąpiło zerwanie związku z pracą, np. przez podjęcie czynności prywatnej, która nie pozostawałaby w związku z zatrudnieniem pracownika, względnie była sprzeczna z samym celem podróży służbowej.

Wnioskodawca J. I. uczestniczył w konferencji zgodnie z poleceniem pracodawcy, wcześniejszą deklaracją udziału w niej oraz realizował czynności zgodne z jej programem. W świetle powyższego, przebywanie wnioskodawcy wraz z drużyną na boisku piłkarskim i udział w zawodach sportowych należy traktować jako realizację powinności, które wynikały z wyraźnego polecenia pracodawcy. W związku z tym, nie sposób podzielić zarzutu organu rentowego, że wnioskodawca prywatnie wziął udział w zawodach sportowych i że nie miało to charakteru obligatoryjnego. Wskazać bowiem należy na zamysł organizatora konferencji, która łączyła aspekty naukowe i sportowe, zgodnie z tematyką. Jednocześnie, ze względów praktycznych, przyjęto zasadę, że deklaracja udziału w konferencji obejmuje obie te części. Do udziału w niej zgłaszały się zresztą osoby aktywne fizycznie i uprawiające sport. Pomiędzy tak zakreślonymi obowiązkami a zdarzeniem z dnia 25 maja 2015 r. zachodzi zatem związek, o którym mowa w treści art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy. Przy kwalifikowaniu danego zachowania jako pozostającego w związku z podróżą służbową należy badać, czy w łączności z nią pozostawał cel zachowania pracownika, czy też miało ono wyłącznie prywatny charakter. Zachowaniami niepozostającymi w związku z wykonywaniem powierzonego zadania i sprzecznymi z celem podróży służbowej są te zachowania ze sfery prywatnych spraw pracownika, które nie były konieczne z punktu widzenia celu i warunków odbywania podróży służbowej. W spornej sprawie takich zachowań stwierdzić nie można. Ustalony stan faktyczny w pełni odpowiada twierdzeniu, że ochroną ubezpieczeniową pozostają objęte wszystkie czynności potrzebne do zrealizowania celów podróży służbowej, bez podjęcia których pracownik nie mógłby wykonywać zadań ciążących na nim w ramach tej podróży. W przedmiotowej sprawie wnioskodawca nie mógłby zrealizować celu związanego z wyjazdem na konferencję, gdyby nie uczestniczył w zajęciach sportowych (zachowanie pracownika było instrumentalnie konieczne do wykonania zadania zleconego przez pracodawcę). Wbrew stanowisku organu rentowego, udział J. I. w szeroko pojmowanych zajęciach sportowych nie doprowadził do zerwania przez niego związku z pracą, jeszcze raz podkreślić należy, że uczestniczył on w części sportowej wyjazdu, ale nie jako uczestnik dobrowolny, na imprezie zewnętrznej czy też zorganizowanej ad hoc, a pracownik. Dodatkowo, zgodnie z orzecznictwem sądowym, wypadek pracownika w czasie podróży służbowej biorącego udział nawet w jej części rekreacyjnej podlega ochronie prawnej z art. 6 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Tekst jednolity: Dz. U. 1983 r., Nr 30, poz. 144), chyba że zachowanie pracownika jest naganne w sposób uzasadniający uznanie, że doszło do zerwania związku z podróżą służbową (por. wyrok SN z dnia 9 października 1999 r., II UKN 545/98 oraz: wyrok SN z dnia 6 grudnia 1990 r., II PRN 10/9 i wyrok SN z dnia 13 maja 1997 r., II UKN 98/97). Powołane orzecznictwo zachowuje aktualność także na gruncie obecnie obowiązującej ustawy wypadkowej.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w wyroku, zmieniając zaskarżoną decyzję po myśli art. 477¹⁴ § 2 KPC.